

## Aktualna sytuacja prawna w Spółdzielni Mieszkaniowej w Słubicach



### **Sprawy wzbudzały żywe zainteresowanie wszystkich lokatorów spółdzielczych lokali. Jak obecnie wygląda sytuacja?**

W tej chwili w toku jest dziewięć spraw sądowych, w różnym stadium postępowania.

W sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej o wyborze Moniki Murańki na funkcję prezesa zarządu zapadł jeszcze w ubiegłym roku wyrok korzystny dla spółdzielni. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. stwierdził, że uchwała podjęta została z naruszeniem prawa i jest nieważna. M. Murańska złożyła odwołanie. Sprawa została przekazana do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.

Na podstawie analizy decyzji Sądu Okręgowego w tej sprawie, zdaniem spółdzielni, można przypuszczać, że odwołanie M. Murańki zostanie oddalone i wyrok stwierdzający nieważność ww. uchwały niedługo się uprawomocni. Umożliwi to nowej radzie nadzorczej wybór nowego prezesa SM, tym razem zgodnie z prawem.

Oddalone zostało powództwo Edwarda Niedużaka i Stefana Maliczaka o uznanie za nieważne bądź uchylenie uchwał walnego zgromadzenia członków spółdzielni ze stycznia 2018 r. o odwołaniu ich z rady nadzorczej, m.in. z powodu naruszenia prawa podczas wyboru p. M. Murańki na funkcję prezesa. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. uznał, że uchwały o odwołaniu obu panów z Rady Nadzorczej zapadły zgodnie z procedurą, a do naruszenia prawa nie doszło. Wyrok nie jest prawomocny, a powodowie zapowiedzieli apelację. Biorąc pod uwagę pisemne uzasadnienie orzeczenia można sądzić, że raczej zostanie utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie.

Oddalone zostało także powództwo Edwarda Niedużaka i Stefana Maliczaka o stwierdzenie nieważności uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni z dnia 18 czerwca 2018 r. o wykluczeniu powodów ze Spółdzielni. Trzeba dodać, że podczas tego zgromadzenia spółdzielcy przyjęli jedynie, do dalszego rozpatrzenia przez właściwy organ spółdzielni, wniosek zgłoszony w trakcie obrad o wykluczenie E. Niedużaka i S. Maliczaka z członkostwa w Spółdzielni. Wniosek ten został przekazany zarządowi i radzie nadzorczej spółdzielni, a z chwilą jej reaktywowania zostanie rozpatrzony.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. w uzasadnieniu orzeczenia stwierdził, że żadna uchwała wykluczająca powodów nie została podjęta. Przedstawiona przez obu panów interpretacja postanowień statutu spółdzielni, regulaminu obrad WZCz oraz wnioski z zapisów protokołu obrad jest błędna. Powodowie zapowiedzieli apelację i sprawą zajmie się Sąd Apelacyjny w Szczecinie, podobnie jak w sprawie m. Murańki. Jednak i tu można przypuszczać, że wobec stwierdzenia przez Sąd Okręgowy braku naruszenia jakiegokolwiek przepisu prawa oraz wobec faktycznego braku rzekomej uchwały, i to odwołanie zostanie oddalone.

W toku jest postępowanie w sprawie umorzenia postępowania o uchylenie bądź stwierdzenie nieważności uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni z dnia 1 marca 2018 r o wyborze Rady Nadzorczej. W sprawie tej powodowie, m.in. E. Niedużak i S. Maliczak po początkowym zaskarżeniu uchwały cofnęli pozew, a Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. umorzył postępowanie. Na postanowienie to zażalenie złożyła spółdzielnia i obecnie czekamy na rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.

W Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie jest także inna sprawa. Z powództwa E. Niedużaka i S. Maliczaka, o uchylenie bądź stwierdzenie nieważności uchwały Walnego Zgromadzenia Członków SM z dnia 18 czerwca 2018 r. W tej sprawie pozew jeszcze nie został spółdzielni doręczony. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wydał postanowienie o wstrzymaniu wykonania zaskarżonej uchwały do zakończenia procesu. Zostało ono zaskarżone przez spółdzielnię, a rozstrzygnięcia spodziewać się można w następnych tygodniach.

Pozostałe cztery sprawy są zawieszane do czasu uprawomocnienia się postępowania, o którym pisaliśmy na początku, tj. sprawy o uchylenie albo stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej o wyborze Moniki Murańki na funkcję prezesa zarządu spółdzielni. W tym m.in. postępowanie M. Murańki o wypłatę wynagrodzenia, zdaniem spółdzielni całkowicie nienależnego.

Procedury w ww. sprawach powoli zmierzają ku końcowi, a spółdzielcy z niecierpliwością czekają na rozstrzygnięcia. W przypadku korzystnych dla spółdzielni wyroków nowa rada nadzorcza być może rozważy kwestię ewentualnego wystąpienia o odszkodowania za blokowanie normalnego funkcjonowania spółdzielni.

W obecnie toczących się sprawach sądowych spółdzielnia czeka na uprawomocnienie się orzeczeń, rozstrzygnięcia co do złożonych zażaleń oraz podjęcie i zakończenie postępowań zawieszonych.